



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący)

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.Ż.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 5 listopada 2020 r., I ACa 236/20,

w sprawie z powództwa M.Ż.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. [...] w O.

o uchylenie ewentualnie o ustalenie nieistnienia uchwał wspólnoty mieszkaniowej,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. przyznaje adwokat A.Z. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w Białymstoku kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt
złotych) wraz z należnym podatkiem od towarów
i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym,**

**3. oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Dończyk

[SOP]

Paweł Grzegorzcyk

Karol Weitz

UZASADNIENIE

Powód M.Ż. wniósł pozew o uchylenie uchwał pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. [...] w O.: uchwały nr 1/2019 w przedmiocie przyjęcia sprawozdania finansowego za 2018 r. i udzielenia absolutorium Zarządowi, uchwały nr 2/2019 w przedmiocie uchwalenia zaliczek na pokrycie kosztów zarządu nieruchomością wspólną oraz uchwały nr 4/2019 dotyczącej funduszu remontowego. Zgłosił również żądanie ewentualne ustalenia nieistnienia tych uchwał. Powołał się na to że wyliczenie udziałów przypadających poszczególnym lokalom jest błędne, a wspólnota nie podejmuje działań naprawczych w tym zakresie oraz na to, że rozliczenie kosztów powierzchni wspólnej za 2018 r. nastąpiło według powierzchni lokali z naruszeniem art. 12 ust. 2 ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 1048. dalej jako: „ustawa”), a także na to, że sprawozdanie finansowe Wspólnoty zostało rozliczone według metrów a nie udziałów oraz, że rozliczenie kosztów utrzymania części wspólnych za 2018 r. jest sumą trzech właścicieli lokalu, co narusza art. 1a oraz art. 3 ust. 3a ustawy, jak również, że na rozliczeniu i sprawozdaniu brak podpisów członków zarządu, oraz że uniemożliwiono mu kontrolę działania zarządu przez nieudostępnienie wyciągów z rachunku bankowego Wspólnoty. Powód uchwale w przedmiocie ustalenia zaliczek na koszty zarządu zarzucił, że jest wadliwa gdyż nie określa celów, na które zaliczki mają być wydatkowane, i nie określa planu gospodarczego, czym narusza interes powoda i prawidłowy zarząd. Powód powołał się ponadto na brak ustalenia właściwych udziałów w części wspólnej, co ma naruszać jego interes prawny i hamować proces przekształcenia użytkowania wieczystego we własność.

Wyrokiem z 23 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że pozwana Wspólnota jest dużą wspólnotą, składa się z ośmiu lokali mieszkalnych należących do osób fizycznych i trzech należących do Gminy O. Współwłaścicielem lokalu nr 7 jest w 2/4 powód. W pozwanej Wspólnocie istnieją rozbieżności między nominalnymi udziałami wynikającymi z treści ksiąg wieczystych w odniesieniu do części wspólnych a faktyczną wielkością poszczególnych lokali,

która nie zawsze odpowiada przypadającym na nie udziałom, Suma powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych wynosi 728,65 m². Lokalowi nr 1 przypada udział nominalny 10/100, a jego powierzchnia wynosi 91,80m². Lokalowi nr 2 przypada udział nominalny 10/100, a jego powierzchnia wynosi 99,66 m². Lokalowi nr 3 przypada udział nominalny 10/100, a jego powierzchnia wynosi 69,40m². Lokalowi nr 4 przypada udział nominalny 10/100, a jego powierzchnia wynosi 69,70m². Lokalowi nr 5b przypada udział nominalny 7/100, a jego powierzchnia wynosi 48,20 m². Lokalowi nr 6 przypada udział nominalny 10/100, a jego powierzchnia wynosi 66,49 m². Lokalowi nr 7 przypada udział nominalny 12/100, a jego powierzchnia wynosi 789, 91m². Lokalowi nr 9 przypada udział nominalny 12/100, a jego powierzchnia wynosi 78,69m². Lokal nr 5 należy do Gminy O., a jego powierzchnia wynosi 78,69m². Lokal nr 5a należy do Gminy O., a jego powierzchnia wynosi 23.20 m². Lokal nr 8 należy do Gminy O., a jego powierzchnia wynosi 71.40 m².

18 lutego 2019 r. odbyło się zebranie Wspólnoty, na którym obecnych było 7 właścicieli lokali, w tym reprezentant Gminy O. Powód nie był obecny na tym zebraniu. Z uwagi na zgłaszane uprzednio przez powoda zastrzeżenia, Wspólnota głosowała uchwały przyjmując dla potrzeb ustalenia większości faktyczną powierzchnię lokali w stosunku do ogólnej powierzchni, a nie udziały nominalne. Wspólnota podjęła uchwały objęte powództwem powoda, tj. nr 1/2019 w przedmiocie przyjęcia sprawozdania finansowego za 2018 r. i udzielenia zarządowi absolutorium, za którą głosowali właściciele lokali nr 1,2,3,4,5b, 9,5, 5a i 8. Przyjęto, że za uchwałą głosowało łącznie 539,03 m² spośród 728,65 m² całkowitej powierzchni. Nikt nie wstrzymał się od głosu ani nie był przeciw. Podjęto także uchwałę nr 2/2019 w przedmiocie uchwalenia zaliczek na pokrycie kosztów zarządu nieruchomością wspólną w wysokości 1,40 zł/m² powierzchni wszystkich lokali znajdujących się w nieruchomości (,65 zł/m² tytułem zaliczki na koszty eksploatacji, 0.20 zł m² tytułem zaliczki na bieżącą konserwację i 0,55 m² tytułem wynagrodzenia zarządu) Za uchwałą głosowali właściciele lokali nr 1, 2, 3, 4, 5b,9,5, 5a, i 8. Przyjęto, że za uchwałą głosowało łącznie 539,03 m² spośród 728,65 m² powierzchni. Nikt nie wstrzymał się od głosu, ani nie był przeciw. Podjęto również uchwałę nr 4/2019 w przedmiocie funduszu remontowego, w której ustalono zaliczkę na fundusz remontowy w wysokości 2zł/m² powierzchni użytkowej wszystkich lokali znajdujących

się w nieruchomości od 1 kwietnia 2019 r. przyjęto także, że środki finansowe zgromadzone na funduszu remontowym przechodzą na lata następne, a w przypadku braku środków na rachunku bieżącym Wspólnoty na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania nieruchomości wspólnej, że koszty te doraźnie mogą być opłacane z rachunku funduszu remontowego. z koniecznością ich refundacji. Za uchwałą głosowali właściciele lokali nr 1,2,3,4,5b, ,9,5,5a, i 8. Przyjęto, że za uchwałą głosowało łącznie 539,03 m² spośród 728,65 m² powierzchni całkowitej. Nikt nie wstrzymał się od głosu, ani nikt nie był przeciw.

Powód od połowy 2016 r. nie płaci zaliczek na koszty utrzymania Wspólnoty i swojego lokalu. Wielokrotnie wytaczano przeciwko niemu powództwa o zapłatę z tego tytułu. Wysokość zadłużenia przypadająca na lokal powoda wynosi już 100 000 zł. Jego osobiste zadłużenie z tego tytułu wynosi 44.609,21 zł. Obecnie toczy się przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne. Pomimo prawomocnych wyroków powód stale kontestuje swoje obowiązki finansowe wobec Wspólnoty. Chociaż sam nic nie płaci, nazywa członków Wspólnoty złodziejami. Uzyskał dostęp do dokumentacji finansowej Wspólnoty i miał możliwość własnoręcznego wykonania jej zdjęć. Odmówiono mu jedynie wykonania jej kserokopii. Budynek Wspólnoty jest w bardzo złym stanie technicznym i wymaga pilnych napraw i remontów.

Rozliczenie kosztów utrzymania Wspólnoty w przedmiotowej sprawie zostało wysłane jej członkom przez administratora jeszcze przed zebraniem Wspólnoty. Otrzymał je także powód. Było ono przedmiotem analizy na zebraniu, w którym uczestniczył powód. Sąd Okręgowy ocenił, że żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż nie zostało udowodnione, a ponadto powód nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. aby domagać się ustalania nieważności uchwał. Sąd Okręgowy wskazał, że art. 25 ust. 1 ustawy przewiduje cztery przesłanki zaskarżenia uchwał właścicieli lokali: 1) niezgodność z przepisami prawa 2) niezgodność z umową właścicieli lokali 3) naruszenie w uchwale zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną i 4) naruszenie przez uchwałę interesów właścicieli w inny sposób. Każda z tych przesłanek stanowi samodzielną podstawę zaskarżenia uchwały. Ciężar wykazania którejś z przesłanek spoczywa na skarżącym (art. 6 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał także, że pozwana Wspólnota od lat pozostaje w sporze z powodem, który uważa, że ma prawo powstrzymać się od jakichkolwiek świadczeń na jej rzecz. Samowolnie zatem nie płaci opłat i jest od ponad trzech lat na utrzymaniu sąsiadów, niejednokrotnie niezamożnych emerytów. Budynek Wspólnoty wymaga pilnej inwentaryzacji i remontów, ale Wspólnoty na to nie stać m.in. z uwagi na postawę powoda.

We Wspólnocie istnieje rozbieżność między nominalnymi udziałami przypadającymi na poszczególne lokale określonymi w aktach notarialnych i ujawnionymi w księdze wieczystej, a faktyczną powierzchnią lokali. Skutkuje to tym, że suma udziałów nie równa się 100. Jest to sytuacja wynikająca z zaszłości czasowych i różnego liczenia powierzchni w miarę wyodrębniania poszczególnych lokali, szczególnie w starych kamienicach. W związku z tym w ustawie przewidziano możliwość głosowania w takim przypadku w systemie jeden właściciel - jeden głos, o ile zażąda tego uprawniony krąg podmiotów (art. 23 ust. 2a ustawy). W tym wypadku takiego żądania nie zgłoszono, więc głosowanie powinno było odbywać się udziałami. Udziały są wielkością nominalną i normatywną wynikającą nie tylko z faktycznego przeliczenia powierzchni lokalu w stosunku do powierzchni budynku (co jest podstawą ich obliczenia). Raz określone, przy wyodrębnianiu lokalu udziały stają się normatywem, który może być skorygowany lub poprawiony w stosownym trybie i nie podlega badaniu w trakcie czynności głosowania nad poszczególnymi udziałami.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut powoda, że uchwały zostały przegłosowane metrami a nie udziałami, co jest sprzeczne z art. 23 ust. 2 ustawy. Uchwały zapadają bowiem większością liczoną według wielkości udziałów. Według art. 25 ust. 1 ustawy uchwała podlega uchyleniu, o ile jest sprzeczna z prawem. Ustawodawca dla przyjęcia tak daleko idącego skutku wymaga jednak kwalifikowanych postaci naruszeń prawa prowadzących do sytuacji, w której uchwała nie odzwierciedla woli Wspólnoty. Zarzucając naruszenie prawidłowości głosowania należy wykazać, że zarzuty formalne mające stanowić podstawę uchylenia uchwały właścicieli były na tyle poważne, że miały lub mogły mieć wpływ na treść uchwały. W niniejszej sprawie, gdyby odnieść przyjęte metry na przysługujące danym właścicielom udziały nominalne, to i tak wszystkie uchwały uzyskałyby wymaganą liczbę głosów.

Przegłosowano je bowiem przytłaczającą liczbą. W tym konkretnym wypadku zatem sposób obliczenia głosów, choć formalnie wadliwy nie miał wpływu na treść zaskarżonych uchwał.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że uchwała o przyjęciu sprawozdania finansowego i udzieleniu absolutorium dla zarządu ma w istocie charakter afirmatywny i jest plebiscytną formą oceny pracy zarządu. Nie może być zatem uchylona z tego powodu, że, że niektóre działania lub zaniechania członków zarządu uznano by za wadliwe lub nieskuteczne. Jest ona przejawem samorządności Wspólnoty. Udzielenie zarządowi Wspólnoty absolutorium jest odzwierciedleniem woli większości członków wspólnoty, której uzewnętrznienie nie rodzi żadnych konsekwencji dla wspólnoty i samego zarządu. Odmowa udzielenia absolutorium może uzasadniać podjęcie innych uchwał, np. w przedmiocie odwołania zarządu lub ustanowienia zarządu przymusowego. Udzielenie absolutorium nie stoi jednak na przeszkodzie poddaniu takich wniosków pod głosowanie. W obu zaś sytuacjach dla ich przyjęcia wymagane jest przyjęcie uchwały według zasad obowiązujących we wspólnocie. Przedmiotem uchwały o udzieleniu absolutorium jest ocena pracy zarządu jako całości, a nie poszczególnych jego decyzji. Nawet zatem przy ustaleniu, że niektóre z tych decyzji były błędne nie powstaje automatycznie podstawa do odmowy udzielenia absolutorium, jeśli decyzje te nie przekładały się na wyniki pracy zarządu jako całości. Absolutorium nie polega bowiem na zatwierdzeniu wszystkich decyzji zarządu, lecz na ocenie wyników rocznego gospodarowania i odzwierciedla subiektywną ocenę właścicieli lokali odnoszącą się do pracy zarządu. Według Sądu Okręgowego przy składaniu sprawozdań zarządu wspólnoty mieszkaniowej za dany rok gospodarczy nie obowiązuje taki formalizm jak w przypadku dokumentów opracowywanych przez duże podmioty gospodarcze. Sprawozdanie powinno zatem przedstawiać sytuację finansową wspólnoty – wielkość wpływów i wydatków w sposób czytelny i przejrzysty, ale nie musi odpowiadać przepisom ustawy o rachunkowości. Rozliczenie kosztów utrzymania pozwanej Wspólnoty zostało przesłane jej członkom przez administratora jeszcze przed zebraniem. Otrzymał je również powód. Było ono przedmiotem analizy na zebraniu, w którym powód nie uczestniczył. Zostało zaakceptowane przez członków Wspólnoty. Do czasu podjęcia uchwały nie było kwestionowane. Brak podpisów na egzemplarzu rozliczenia

otrzymanym przez powoda przed zebraniem nie dowodzi jego wadliwości lub sprzeczności z prawem. Powód miał możliwość dostępu do dokumentacji Wspólnoty i czynienia z niej notatek oraz zdjęć.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że uchwała nr 1/2029 nie jest sprzeczna z prawem ani interesem powoda, Sąd rozważył także, czy zarząd Wspólnoty, tolerując trzyletnie zaległości związane z nieopłacaniem przez powoda kosztów związanych z jego lokalu nie naruszył zasad prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną. Oceniał, że skoro powód nie partycypuje w kosztach utrzymania Wspólnoty, to nie może skutecznie zarzucać jej zarządowi, że ten nie podejmuje działań zmierzających do uregulowania kwestii spornych udziałów lub szeregu prac remontowych. Działanie powoda w tym zakresie jest szczególnie naganne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy powołał się także na art. 12 ust. 2 ustawy i w jego kontekście co do zasady zgodził się z powodem, że podstawą rozliczenia zaliczek powinny być nie metry kwadratowe powierzchni, jak przyjęto, lecz udziały. Dotyczy to jednak tylko sposobu rozliczenia zobowiązań właściciela lokalu wobec wspólnoty i odwrotnie, nie przewiduje tego jednak już art. 15 ust. 1 ustawy, wobec czego ustalenie wysokości przypisanych zaliczek do m² powierzchni lokalu nie jest samo w sobie sprzeczne z prawem. Nie jest w tym przypadku także sprzeczne z interesem powoda, gdyż na skutek jego pretensji i wniosków Wspólnota przyjęła do ustalania zaliczek metry, które ustalił sam powód, a nie udziały. Taki sposób ustalenia jest korzystny finansowo dla powoda, ponieważ nominalny udział jego lokalu w częściach wspólnych wynosi 14/100. Udział przypadający na jego lokal w stosunku do powierzchni wynosiłby 12/100. W rezultacie w przypadku przyjęcia przelicznika m² dla potrzeb wnoszenia zaliczek powód w istocie powinien płacić mniej niżby to wynikało z przypisanego mu nominalnego udziału 14/100. Sąd Okręgowy stwierdził, że uchwała nr 2/2019 zawiera wyszczególnienie jej elementów składowych. Nie musi natomiast zawierać szczegółowego rozliczenia planowanych kosztów zarządu. Powód nie wykazał, aby ustalone zaliczki były zawyżone lub niezasadne. Tym samym powołana uchwała, ustalająca zaliczki na koszty eksploatacji, konserwacji i zarządu oraz uchwała nr 4/2019, ustalająca zaliczkę na fundusz remontowy, nie są niezgodne z prawem i interesem powoda. Według Sądu powód nie może skutecznie powoływać się na

sprzeczność uchwał z zasadami prawidłowego zarządu, gdyż Wspólnota była uprawniona – w ramach swojej autonomii do takich decyzji. Odnosząc się do decyzji Wspólnoty przyjętej w uchwale nr 4/2019, że środki finansowe zgromadzone na funduszu remontowym przechodzą na lata następne, a w przypadku braku środków na rachunku bieżącym Wspólnoty na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania nieruchomości wspólnej koszty te doraźnie mogą być opłacane z rachunku funduszu remontowego z koniecznością ich refundacji, Sąd wskazał na słuszne w tym względzie stanowisko, że dopuszczalne jest przeznaczenie - na podstawie uchwały właścicieli lokali - nadwyżki środków pieniężnych z tytułu uiszczonych zaliczek na pokrycie kosztów zarządu, na zasilenie funduszu remontowego wspólnoty mieszkaniowej. Z tego powodu sąd uznał, że uchwała w tym przedmiocie nie jest sprzeczna z prawem i nie narusza interesu powoda, który od 3,5 roku nie reguluje żadnych zaliczek, co czyni rozważania w tym zakresie teoretycznymi. Nie narusza również zasad prawidłowego zarządu. Sąd wskazał, że niesprzeczność powołanych uchwał z prawem, interesem powoda, umową właścicieli lokali i zasadami prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną spowodowały, że powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne. Sąd oddalił, również żądanie ewentualne ustalenia nieistnienia zaskarżonych uchwał. Oceniał, że nie są to uchwały nieważne bądź nieistniejące, Uznał, że powód nie wykazał przesłanek określonych w art. 189 k.p.c. i dlatego powództwo także w tym zakresie zostało oddalone Apelację od wyroku z 23 grudnia 2019 r. złożył powód, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 5 listopada 2020 r. odrzucił apelację dotyczącą wniosku ewentualnego o ustalenie nieistnienia lub stwierdzenia nieważności uchwały w przedmiocie wyboru Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej nr [...] z 5 listopada 2015 r. (pkt I) i oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II).

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że powód w apelacji zgłosił wniosek ewentualny o ustalenie nieistnienia bądź stwierdzenie nieistnienia uchwały Wspólnoty z 5 listopada 2015 r. Z uwagi na to, że takie roszczenie nie zostało sformułowane w pozwie i Sąd pierwszej instancji nie objął go swoim rozstrzygnięciem Sąd Apelacyjny ocenił, że zgłoszony dopiero w apelacji wniosek ewentualny stanowi niedopuszczalną w instancji odwoławczej (art. 383 k.p.c.) próbę wystąpienia z nowym roszczeniem Z tego względu w tej części odrzucił w tym zakresie apelację

jako niedopuszczalną. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji i ocenił, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, w tym przed wszystkim przepisy ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał, aby sprawozdanie finansowe za 2018 r. zostało sporządzone nieprawidłowo, tj. z naruszeniem przepisów prawa, umową właścicieli lub zasad prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną bądź z innym naruszeniem interesów powoda. Nie została również wykazana przez powoda żadna z podstaw uzasadniających uchylenie uchwały nr 1/2019 w tym zakresie. Podobnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania stanowiska sądu pierwszej instancji co do pozostałych zaskarżonych uchwał

Skargę kasacyjną od wyroku z 5 listopada 2020 r. złożył powód Zaskarżając ten wyrok w części oddalającej jego apelację od wyroku sądu pierwszej instancji zarzucił naruszenie art. 25 ust. 1 ustawy i wniósł o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie w tych granicach sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułując zarzut naruszenia art. 25 ust. 1 ustawy skarżący podniósł, że podjęte przez pozwaną Wspólnotę uchwały objęte powództwem zostały przyjęte z naruszeniem art. 23 ust. 2 ustawy, co powoduje, że naruszają one zasady prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną oraz interes powoda. Zarzut kasacyjny podniesiony przez powoda w swej istocie sprowadza się do twierdzenia, że zaskarżone przez niego uchwały zostały podjęte z naruszeniem art. 23 ust. 2 ustawy i z tego tytułu są one sprzeczne z prawem. Faktem jest, że przedmiotowe uchwały podjęte zostały przy zastosowaniu reguły, że większość głosów była liczona według metrów powierzchni przypadających na poszczególne lokale, a nie zasady, iż większość głosów jest liczona według wielkości udziałów, jak to przewiduje art. 23 ust 2 ustawy. Niemniej w sprawie ustalono, że uchwały zostałyby podjęte także wtedy, gdyby większość głosów była liczona według wielkości udziałów, co oznacza, że wskazane uchybienie nie miało wpływu na podjęcie uchwał. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przychylił się do stanowiska, że o niezgodności uchwały wspólnoty w rozumieniu art. 25 ust. 1 ustawy nie można mówić w wypadku każdego

uchybień przepisom ustawy dotyczącego prawidłowości głosowania, lecz musi chodzić o uchybienie, które miało lub mogło mieć wpływ na jej podjęcie. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła, wobec czego zarzut naruszenia art. 25 ust. 1 w związku z art. 23 ust. 2 ustawy należało ocenić jako bezzasadny, a skargę kasacyjną powoda jako pozbawioną podstaw oddalić.

Z tych względów, na podstawie 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł, uwzględniając sytuację majątkową powoda, na podstawie art. 102 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi skarżącego tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r. poz. 1184) w związku z § 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r. poz. 2361), z uwzględnieniem § 8 pkt 1 i § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r. poz. 1964) oraz art. 64 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

(M.M.)

[ms]